

Jaczejki komunistów w wojsku

„Maurowcy“ skazani na więzienie

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie przez dwa dni trwał proces komunistyczny. Sprawa ta pozostaje w związku z głośnym swego czasu w Warszawie zamachem bombowym na tramwaj, na ul. Czerniakowskiej, podczas strajku tramwajarzy w roku 1931. Sprawcy na padu początkowo nie byli ujawnieni i dopiero wykrycie w wojsku zakrojonej na szeroką skalę agitacji komunistycznej i zlikwidowanie szeregu jaczejek, doprowadziły do ujawnienia sprawców zamachu: Pajewskiego, Siudalskiego i Jakubiaka. Ponadto zasiadło na ławie oskarżonych kilkunastu innych komunistów, będących od-

łamem Komunistycznej Partii Polskiej.

W roku 1930 partia komunistyczna w Polsce przeszła ostry kryzys wewnętrzny w związku z tarcamy, jakie powstały na tle kwestii żydowskiej oraz metod walki politycznej. Wyłoniła się wówczas grupa t. zw. „maurowców“, którzy domagali się usunięcia żydów z władz partii oraz występowali ostro przeciwko elementom inteligentnym, jakie należały do partii. Ponadto „maurowcy“ byli zwolennikami stosowania terroru i przemocy w stosunku do przeciwników politycznych. Partia komunistyczna wykluczyła komunistów antysemitów, którzy zaczęli dzia-

łać na własną rękę. Ich właśnie wyczynem był zamach na tramwaj.

„Maurowcy“ postanowili rozwinąć szeroką akcję wśród wojska i na terenie III Baonu Manewrowego w Rembertowie oraz wśród żołnierzy 36 p. p. utworzyli jaczejki komunistyczne. Centrala jaczejek znajdowała się w szpitalu Ujazdowskim w Warszawie pod kierunkiem kucharza Andrzejewskiego.

Zbrodnica działalność wykryły władze, prowadząc śledztwo w sprawie zabójstwa konfidenta policji, niejakiego Koprowskiego. Wówczas zlikwidowano całą szajkę i stawiono ją przed Sądem Okręgowym. Pajewski, Siudalski i Jakubiak, jako najciężiej oskarżeni, dostali po 6 lat więzienia, pozostali zaś komunistom wymierzono kary od 3 do 5 lat więzienia.

Zarówno prokurator, który domagał się surowszego wymiaru kary, jak i obrońcy odwołali się do drugiej instancji. Wczoraj Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok, zatwierdzając wysokość kary w stosunku do wszystkich oskarżonych, za wyjątkiem krawca Łojewskiego i b. plutonowego W. P. Wolskiego, którym złagodzono wyrok do dwóch lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego i zawieszeniem reszty kary. Nie zawieszono natomiast kary pozbawienia praw na przeciąg lat 5.

Czy Skarb zapłaci Za nieumyślne uszkodzenie ciała podczas ćwiczeń wojskowych?

W czasie ćwiczeń podoficer-skiej szkoły 25 p. a. l. wydarzył się w Kaliszu tragiczny wypadek. Plac, na którym odbywały się ćwiczenia położony jest obok ul. Nowolipowej i nie przedzielony żadnym parkanem. Na placu tym, pod dowództwem por. Feliksa Badeckiego, odbywały się ćwiczenia wojskowe, którym przyglądało się trzech mężczyzn, spośród przechodniów.

W pewnym momencie porucznik wydał żołnierzom rozkaz „w tył biegiem — rozejść się!“ Grupa biegnących żołnierzy wpadła na przypatrującego się widza, niejakiego Franciszka Osińskiego, przewracając go na ziemię. Osiński upadł tak nieszczęśliwie, że trafił na biegnące wzdłuż chodnika szyny, wskutek czego doznał złamania stawu biodrowego.

Osiński wytoczył proces skarbowi państwa i por. Badeckiemu, domagając się odszkodowania w wysokości 30.000 zł., bądź też dożywotniej renty po 250 zł. miesięcznie. Sady miały ciężką sprawę do rozstrzygnięcia, czy oficer ponosić może odpowiedzialność cywilną za nieszczęśliwy wypadek, jakie wydarzyły się podczas ćwiczeń. Osiński bowiem, z zawodu szewc, dowodził, że wskutek wypadku stracił możliwość pracy i zarobkowania i na tej zasadzie domagał się odpraty.

Władze wojskowe wszczęły początkowo śledztwo przeciwko por. Badeckiemu i oskarżyły go nawet o nieumyślne spowodowanie ciężkich uszkodzeń ciała. W Wojskowym Sądzie Okręgowym odbyła się rozprawa i porucznik został uniewinniony z tego zarzutu, albo wzięto pod uwagę, że jako dowódca oddziałem i prowadzący ćwiczenia, oficer zachował wszelkie środki ostrożności dla wykluczenia ewentualnych nieszczęśliwych wypadków, oraz, że w danym razie winę ponosi Osiński, który, mimo upomnień, nie usunął się z ulicy.

Niezależnie jednak od sprawy karnej, rozpoczęła się długa seria

procesów cywilnych Osińskiego przeciwko skarbowi państwa i Badeckiemu. Sąd pierwszej instancji odrzucił powództwo poszkodowanego, gdyż stwierdzone zostało na podstawie zeznań przesłuchanych naocznych świadków, że Osiński znajdował się nie na ulicy, lecz na placu ćwiczeń. Por. Badecki wysłał ogniomistrza do przypatrujących się gapiów, mówiąc im, żeby usunęli się z terenu koszar, czego wszakże nie usłuchali. Następnie sprawa przeszła do drugiej instancji, która wyrok ten zatwierdziła. Dopiero Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie oddalające powództwo, nakazując rozpatrzenie całej sprawy w nowym komplecie sędziowskim.

O higienę sprzedaży „Bajgele“ w gablotkach i w opakowaniu

W celu podniesienia warunków higienicznych sprzedaży produktów spożywczych w Warszawie oraz nauczania sprzedających, jak mają wykonywać odpowiednie czynności (znaczenie higieny osobistej nie tylko dla sprzedawców, ale również dla otoczenia), Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego, w porozumieniu ze starostwami grodzkimi, postanowił zorganizować szereg publicznych prelekcji dla zainteresowanych właścicieli sklepów spożywczych, jakich, mleczarni i t. p., oraz dla zatrudnionych przez nich personelu.

Pierwszy z cyklu odczytów odbędzie się już w niedzielę o godz. 12 w kinie „Palace“. Prelegentem będzie dr. Wałęcki. Akcja Wydziału Zdrowia prowadzona jest w porozumieniu z zainteresowanymi instytucjami gospodarczymi.

Policja 14-go komis., dbając o czystość i higienę artykułów spożywczych, sprzedawanych na ulicy, przyczyniła się, że na ul. Zygmuntowskiej pojawili się pierwsi handlarze uliczni obwarzanków. Artykuły te sprzedają oni w oszklonych gablotkach. Handlarze odziani w białe fartuchy, wyjmują obwarzanki pałeczkami, a następnie (nie dotykając wcale rękoma) wkładają do białych torebek. Przypuszczać należy, iż piękny przykład Pragi szybko znajdzie oddźwięk i w Warszawie.

Tym sposobem znikną z ulic handlarze z koszykami bez przykrycia, brudno odziani i w ogóle nie wzbudzający zaufania do kupna artykułów żywnościowych.

Jaki chleb spożywamy w Warszawie? Stęchła mąka, chleb gliiniasty, smak kwaśny

Akcja badania jakości pieczywa, prowadzona przez komisariat rządu przy współudziale Zakładu technologii fermentacji produktów spożywczych przy Politechnice Warszawskiej, cechów związków robotniczych etc., jest prowadzona bez przerwy.

Ostatnio przeprowadzone analizy wykazują, że piekarnia „Mechaniczna“ Fr. Woźniaka (Sielecka 49) wypieka chleb źle, o zbyt gliniastym miększości i niesmaczny. Poza tym stwierdzono brak nalepek o pochodzeniu chleba.

Chleb razowy, pochodzący z piekarni J. Troszczyńskiego (Targowa 73) jest b. kwaśny i niesmaczny spowoduje złego wyrobu.

Stwierdzono, że chleb pyłkowy wypiekany w piekarni H. Grabskiego (Solec 14), jest niesmaczny i gorzkawy, pochodzący z mąki stęchłej, mało pulchnej i zbitej. W chlebie sitkowym cała skóra odstaje, chleb jest źle wyrobiony, stwierdzono w nim gniazda mąki, ma on smak kwaśny, jest kluszkowaty, niedopieczony i niesmaczny.

Sprawa inż. Ruszczewskiego przed Sądem Najwyższym

W dniu wczorajszym obrona inż. Ruszczewskiego, skazanego w dwóch instancjach za milionowe malwersacje przy budownictwie pocztowym, zgłosiła do Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną. Jak wiadomo, inż. Ruszczewski był skazany w pierw-

szej instancji na 5 lat więzienia, zaś wskutek odwołania kara zmniejszona została do lat 4.

Wobec wniesienia kasacji proces ten rozpatrzony będzie raz jeszcze przez Sąd Najwyższy.

Kronika kaliska

Z SALI SĄDOWEJ
CÓŻ DLA NICH POLSKA

Czasem to, co po trzecim się myśli, po pijanemu się wypowie. Ta prawda wydarzyła się w grudniu roku ubiegłego pewnemu ewangelikowi kaliskiemu, 36-letniemu Henrykowi Hindemithowi, który w jednej z restauracji kaliskich, wobec licznych gości, powiedział: „Polska, to jest go...“. Za obrazę państwa polskiego Henryk Hindemith stał w dniu 24 b. m. przed Sądem Okręgowym w Kaliszu i skazany został na 6 miesięcy aresztu, z zawieszeniem wymiaru kary na 3 lata. Napewno w przyszłości ów pan Henryk, jak i jego współwyznawcy „patrioci“ będą powściągliwsi w głoszeniu wyrażań swoich „uczuci“ dla Polski. Polacy-katolicy winni sobie zapamiętać jednak, kto są niektórzy panowie, piszący się z niemiecka i często czując w Polsce po niemiecku.

Od czego zacząć sę poprawa?

Wydaje się nam, że nie stanie się takiego, aby nasza sytuacja osobista mogła się tak, z dnia na dzień, odmienić.

Często zdaje się nam, że już nie nas nie czeka. Patrzymy bezzadnie, jak najpiękniejsze lata życia uciekają rok za rokiem w nieskończonych troskach i kłopotach. Ratunek nikad nie przychodzi... Zdaje się nam, że już wszystko skończono, a los nasz jest przypiętowany do Was te słowa pełne nadziei. Nie zwlekajcie więc! Dzisiaj (nie jutro) zjedźcie do jednego z oddziałów tej kolektury i wybieście losy I klasy. Wzywamy Was do odwagi, wiary, nadziei! (N.).

Hindemithowi, który w jednej z restauracji kaliskich, wobec licznych gości, powiedział: „Polska, to jest go...“. Za obrazę państwa polskiego Henryk Hindemith stał w dniu 24 b. m. przed Sądem Okręgowym w Kaliszu i skazany został na 6 miesięcy aresztu, z zawieszeniem wymiaru kary na 3 lata. Napewno w przyszłości ów pan Henryk, jak i jego współwyznawcy „patrioci“ będą powściągliwsi w głoszeniu wyrażań swoich „uczuci“ dla Polski. Polacy-katolicy winni sobie zapamiętać jednak, kto są niektórzy panowie, piszący się z niemiecka i często czując w Polsce po niemiecku.

ZAWODY KONNE 25 P. A. 1.
W dniu 3 czerwca p. r. b. Kolo Sportu Konnego 25 p. a. 1. urządził na placu obok koszar Majkowskich zawody konne. Początek o godz. 14.30.

DEJEKTO ZMIĄSZONE PRZEZ KOŁA WOZU CIĘŻAROWEGO
Pod wóz ciężarowy, powożony przez Lewandowskiego z Sieradza, wpadła na ulicy Chopina 2-letnia Hanna Reichbart. Koła wozu niemal zmiażdżyły dziecko, które poniosło śmierć na miejscu.

KWESTA ULICZNA
W niedzielę, dnia 27 b. m., odbyła się na ulicach naszego miasta kwesta na kolonie letnie Polskiego Katolickiego Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami.

Sport

NIEDZIELA NA BOLSKACH
Program niedzielnych imprez jest następujący:

Warszawa:
Na kortach WLTK o godz. 10 — 13 i 15 — 20 zakończenie tenisowych mistrzostw Warszawy.

Na boisku Polonii o godz. 17 mecz ligowy Polonia — Strzelec. Na boisku Legii o godz. 16.30 mecz lekkoatletyczny o mistrzostwo Warszawy Legia — AZS.

O mistrzostwo Podokręgu Robotniczego walczą: Marymont z Drukarnią na boisku Skry o godz. 12-ej.

O mistrzostwo klasy A WOZPN walczą: AZS — Legia, Swift — Orkan, PZL — Orzeł, Bzura — Polonia, PWATT — Skoda.

Na boisku Skry o godz. 10 zakończenie propagandowych zawodów lekkoatletycznych. W gmachu Ośrodka W. F. o godz. 15.30 ostatnie eliminacyjne zawody szermierze pań.

Na torze WTC o godz. 16 pierwszy start narodowej drużyny kolarskiej. W programie 8 spotkań trójki wch.

Na Żoliborzu o godz. 9 start biegów kolarskich „Expressu Porannego“ na 15 km. (uliczny) i na 105 km. (szosowy). Meta biegów na Dynasach. Zakończenie około godz. 12-ej.

Na stadionie Legii o godz. 11 uroczyste otwarcie sezonu. Z tej okazji odbędzie się szereg imprez. Wstęp bezpłatny.

Przed lokalem Automobilklubu start motocyklistów i automobilistów na jazdę konkursową i Zjazd Gwiazd dżysto do Spaly.

Na różnych boiskach mecze gier sportowych o mistrzostwo Warszawy. Na lotnisku Mokotowskim o godz. 12 eliminacyjne konkursy modeli latających. Zawody trwać będą do godz. 20-ej.

Prowincja.
W Łodzi mecz ligowy LKS — Garbarna i międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Łódź — Białystok.

W Krakowie mecz ligowy Wisła — Pogon. W Poznaniu mecz ligowy Warta — Cracovia.

W Wielkich Hajdukach mecz towarzyski Ruch — Vorkata. W innych miastach lokalne imprezy sportowe.

Wioslarstwo

POLACY W SPŁYWIE BERLINSKIM
Niemiecki Zw. Wioslarski organizuje w dniach 8 — 18 czerwca b. r. międzynarodową wędrowną wodną po jeziorze berlińskim.

Dotychczas wpłynęło 165 zgłoszeń. Z Polski przyjeżdża 96 wiosłarzy. Reszta uczestników przybywa z Włoch, Anglii, Danii, Holandii, Węgier, Belgii i Norwegii.

Godzi się zaznaczyć, że organizatorzy dostarczają zagranicznym osadom — swoich łodzi.

L. atletyka

PRZED IGRZYSKAMI SPORTOWEMI.

Przygotowania Polaków w Belgii do Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy (sierpień b. r. w Warszawie), są w całej pełni.

Najlepszy lekkoatleta Polonii belgijskiej, Jan Nowak, który niedawno był operowany, zjawiał się już na bieżni i na ostatnich międzynarodowych zawodach w Leodjum uzyskał w biegu na 3 km. drugie miejsce, bijąc

zawodników niemieckich i belgijskich.

Futka nożna

PIŁKARZE POLSCY WE FRANCJI
W dniu 3 czerwca b. r. odbędzie się w Lens międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją polskiej emigracji we Francji a jedną z najlepszych drużyn piłkarskich Belgii, Daring C. B.

Drużyna belgijska, która jest obecnie wicemistrzem Belgii, przyjdzie do Lens w składzie wzmocnionym graczami innych klubów belgijskich, tak, że właściwie będzie to mecz emigracji — Reprezentacja Belgii.

CZTERY MECZE LIGOWE W KRAJU

Dziś, w niedzielę, odbędzie się cztery spotkania piłkarskie o mistrzostwo Ligi:

W Warszawie na boisku Polonii o godz. 17: Polonia — Strzelec, w Łodzi: LKS — Garbarna. W Krakowie: Wisła — Pogon. W Poznaniu: Warta — Cracovia.

Tenis

MISTRZOSTWA WARSZAWY W TENISIE

W sobotę przed południem, na kortach Warsz. Lawn — Tennis Klubu rozpoczęły się ćwierćfinałowe walki o mistrzostwo Warszawy.

W ćwierćfinałach padły wyniki: Gra pojedyncza pań: Neumanówna — Krzywoszyńska 6:1, 6:2, Orzechowska — Hettingerowa 6:0, 6:2.

Gra pojedyncza panów: Spychała — Salmowicz 7:5, 6:3, Bratek — Warmuski 7:5, 6:3.

O MISTRZOSTWO WARSZAWY W HAZENIE

W cyklu rozrywkowym w hazenie o mistrzostwo Warszawy (kl. A) w ubiegły czwartek hazenistki Polonii pokonały Skrę na jej własnym boisku w stosunku 13:2.

Drużyna Polonii zaprezentowała doskonałą formę.

Z CALGO ŚWIATA
Finiszy I atleci uzyskali ostatnio wyniki:

W skoku wzwyż — Kotkas 190 cm., na 300 m. — Strandvall 35,8 s., na 1000 m. — Mikko 2:33 sek., w oszczepie — Matti Jarvinen 75,05 mtr.

Tytuł mistrza Europy w pierwszym międzynarodowym turnieju w hokeju na wrotkach rozegranym pod Londynem zdobyła Anglia, która w pięciu rozgrywkach zdobyła 10 pkt., nie przegrywając ani jednej walki. Dalsze miejsca zajęli: 2) Niemcy 6 pkt., 3) Szwajcaria 6 pkt., 4) Włochy 5 pkt., 5) Belgia 3 pkt., 6) Francja.

Lekkoatletki czeskie uzyskały ostatnio szereg dobrych wyników, a mianowicie: Konokova na 60 m. — 7,6 sek., nowy rekord czeski, Pekanova w kuli — 13 m. 29 cm., nowy rekord krajowy.

Dwaj słynni pływacy japońscy, dwukrotny mistrz olimpijski — Tsuruta i rekordzista świata, Kawajishi, wyjechali do Brazylii, gdzie — jako amatorzy — trenować będą miodnych obiecujących zawodników brazylijskich.

Mistrzostwo Piłkarskie Dalekiego Wschodu zdobyła drużyna Chin, bijąc w finale reprezentację Indji Holenderskich w stosunku 2:0 podczas kiedy w półfinale drużyna Indji Hol. pokonała Japonię 7:1.

Zastawy Lombardu Miejskiego badane przez ekspertów jubilerów

Dochożenie władz sądowo-śledczych w sprawie nadużyć, ujawnionych na terenie Lombardu Miejskiego, spowodowało za sobą konieczność skontrolowania zastawów, znajdujących się w skarbie lombardowym. Do ekspertyzy biegłych jubilerów przekazano szereg przedmiotów złotych, jak również kamienie

wartościowe, dla stwierdzenia, czy odpowiadają one oszacowaniu.

Wobec zawieszenia w urzędowaniu dotychczasowego dyrektora Lombardu Miejskiego w czynnościach, aż do zakończenia śledztwa sądowego, komisarz Zarząd Miasta poruczył kierownictwo Lombardu wicedyrektorowi Ciesińskiemu.

Godziny słoneczne w poszczególnych miesiącach w Warszawie

Oddział inżynierii sanitarniej Państwowej szkoły higieny dokonał ciękwatych obliczeń, ustalających przeciętną ilość godzin słonecznych, pochmurnych i nočných na dobę w poszczególnych miesiącach jednego z ubiegłych lat w Warszawie.

Z obliczeń tych wynika, że przeciętna ilość godzin nočných wypadła w styczniu 16 m. 20, w grudniu 15 59, w listopadzie 15.20, w lutym 14.60, w październiku 13.25, marcu 12.50, kwietniu 11.65, wrześniu 10.92, sierpniu 9.30, maju 8.40, lipcu 7.50 i czerwcu 6.40 na dobę, ilość godzin pochmurnych w lipcu 11.25,

w maju 9.90, w sierpniu 9.54, wrześniu 8.82, kwietniu 8.20, czerwcu 8.26, marcu 7.76, październiku 7.70, grudniu 7.55, lutym 7.8, listopadzie 6.47 i styczniu 6.26, wreszcie godzin słonecznych w czerwcu 9.34, maju 5.70, lipcu 5.35, sierpniu 5.16, wrześniu 4.26, kwietniu 4.15, marcu 3.74, październiku 3.55, listopadzie 2.33, lutym 2.52, styczniu 1.84 i grudniu 0.25 na dobę.

Dane te dają odpowiedź, w jakich miesiącach jest w Warszawie najwięcej słońca, najwięcej zachmurzenia, najdłuższych nocy, względnie najmniejszych.

Zamknięcie ul. Brackiej dla ciężarowego ruchu

Ukończono pierwszą większą robotę asfaltową tegorocznego programu brukarskiego. Mianowicie otwarto już dla ruchu ul. Bracką, która uzyskała nową nawierzchnię asfaltową na całej swej długości. Roboty trwały od 10 do 23 bm. Opóźnienie robot nastąpiło spowodowane pogodą. Obecnie ul. Bracka została zamknięta dla ciężarowego ruchu kołowego, który najwięcej niszczył nawierzchnię asfaltową.

Renowacja nawierzchni asfaltowej na pl. 3 Krzyży między Hożą i Żórawią ma być ukończona 28 bm., poczem zarząd miejski przystąpi do renowacji poszczególnych odcinków ul. Marszałkowskiej.

23 bm. ukończono asfaltowanie jednej strony ul. Senatorskiej i otwarto ją dla ruchu kołowego. Wy-

kończenie jezdni asfaltowej po prawej stronie tej ulicy, połączone ze zmianą szyn tramwajowych, nastąpić ma za 12 czerwca.

Kelner i dozorca W więzieniu

W sprawie systematycznej kradzieży w restauracji Adolfa Krotenberga, (Bukowa 26), której sprawcami byli: kelner, Marjan Maciak i dozorca domu, Szymon Wąsik, sędzia śledczy, po przeprowadzeniu dochodzenia, zastosował bezwzględny areszt, aż do czasu sprawy sądowej.

Ceny w Warszawie

Na poniedziałek, 28 b. m., obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb pyłkowy 30 gr., sitkowy i razowy 22 gr. za kg., bułki pszenne 5 gr., jajka świeże 6 gr. za sztukę, mleko na miarę 25 gr. za litr, słonina 1 zł. 80 gr., mięso uboja warszawskie: go: wołowina 1 zł. 40 gr., wieprzowina 1 zł. 60 gr., cielęcina 1 zł. 75 gr., mięso uboja zamięskiego: wołowina 1 zł. 30 gr., cielęcina 1 zł. 50 gr., masło deserowe II gat. 2 zł. 20 gr., osokowe 1 zł. 70 gr., wszystkie za kg. w sprzedaży detalicznej.

Poświęcenie szkoły na Targówku

Rzadką uroczystość święcił wczoraj Targówek.

O godz. 10 na terenie boiska szkolnego (Osmiańska 9), odbyła się msza polowa, odprawiona przez ks. proboszcza Gołędzinowskiego, który następnie ze stopni ołtarza wygłosił przemówienie, poczem dokonał poświęcenia nowej gmachu szkoły miejskiej powstającej nr. 37-70 klasowej, do której uczęszcza 642 dzieci płci obojga. Po poświęceniu szkoły nastąpiło poświęcenie sztandaru szkolnego.